

Czy motywy tańca w dziele literackim może być diagnozą społeczeństwa? Rozważ problem i uzasadnij swoje stanowisko, interpretując scenę z dramatu Wyspiańskiego w kontekście całego utworu i odwołując się do innych tekstów kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 słów.

Stanisław Wyspiański, *Wesele* (fragment)

[...]

SCENA 37.

(Przez drzwi głębne od chwili wsunął się był za Jaśkiem tropiący Chochoł; a teraz na skrzynię malowaną się wygramolił i ze skrzyni tak do drużby poczyna:)

CHOCHOŁ

To ich Lęk i Strach tak wzion,
posłyszeli Ducha głos:
rozpion sie nad nimi Los.

JASIEK

Tak sie męcą, pot z nich ścieko,
bladość lica przyobleko; –
jak ich zwolnić od tych mąk?

CHOCHOŁ

Powyjmuj im kosy z rąk,
poodpasuj szable z pęt,
zaraz ich odejdzie Smęt.
Na czołach im kółka zrób,
skrzypki mi do ręki daj;
ja muzykę zacznę sam,
tego gram, tego gram.

JASIEK

(który był uczynił rzecz)

Ka te kosy złożyć – – ?

CHOCHOŁ

W ką.

JASIEK

(ciska za piec drzewca)

Nik ich ta nie najdzie stąd.

CHOCHOŁ

Ze skałek postrzepuj proch
i ciś je w piwniczny loch.

Lewą nogę wyciąg w zad,
zakreśl butem wielki krąg;

ręce im pozałóż tak:

niech się po dwóch chycą w bok;
odmów pacierz, ale wspan.

Ja muzykę zacznę sam,

tego gram, tego gram:

będą tańczyć cały rok.

JASIEK

(który był uczynił wszystką rzecz)

Już ni majom kos.

CHOCHOŁ

Rozśmiej im się w nos.

JASIEK

Już ich odszedł Smęt.

CHOCHOŁ

Już nie mająj pęt.

JASIEK

Chwytajom sie w tan.

CHOCHOŁ

Już nie czują ran.

JASIEK

Zniknoł czar!

CHOCHOŁ

To drugi CZAR!

(A zakłete słomiane straszdyło, ująwszy w niezgrabne racie podane przez drużbę patyki – poczyna sobie jak grajek-skrzypak – i – słysząc się daje jakby z atmosfery błękitnej idąca muzyka weselna, cicha a skoczna, swoja a pociągająca serce i duszę usypiająca, leniwa, w omdleniu a jak źródło krwi żywa, taktem w pulsach nierówna, krwawiąca jak rana świeża: – melodyjny dźwięk z polskiej gleby bólem i rozkoszą wykołysany).

JASIEK

(jest teraz kontent a dziwuje się)

Tyle par, tyle par!

CHOCHOŁ

Tańcuj, tańczy cała szopka,

a cyś to ty za parobka?

JASIEK

(z ręką do czoła, jakby se chciał na ucho nasu-
nąć czapki)

Kajsi mi sie zbyła copka –
przeciem družba, przeciem družba,
a družbie to w copce służba.

(Kogut pieje).

CHOCHOŁ

(w takt się chyla a przygrywa)

Miałoś, chامية, złoty róg,
miałoś, chامية, czapkę z piór:
czapkę wicher niesie,
róg huką po lesie,
ostał ci sie ino sznur,

JASIEK

(jakby kńięty przytomniejąc)

Jezu! Jezu! zapioł kur! – –
Hej, hej, bracia, chyćcie koni!
chyćcie broni, chyćcie broni!!
Czeka was WAWELSKI DWÓR!!!

CHOCHOŁ

(w takt się chyla a przygrywa)

Ostał ci sie ino sznur.

Miałoś, chامية, złoty róg.

JASIEK

(aże ochrypy od krzyku)

Chyćcie broni, chyćcie koni!!!

(A za dziwnym dźwiękiem weselnej muzyki wodzą
się liczne, przeliczne pary, w tan powolny, poważ-
ny, spokojny, pogodny, półcichy – że ledwo szumią
spodnice sztywno krochmalne, szeleszczą długie
wstęgi i stroiki ze świecidełek podzwaniają – głu-
cho tupocą buty ciężkie – taniec ich tłumny, że
zwartym kołem stół okrążają, ocierając o się w ści-
sku, natłoczeni).

JASIEK

Nic nie słysom, nic nie słysom,
ino granie, ino granie,
jakieś ich chyćto spanie...?!)

(Dech mu zapiera Rozpacz, a przestracz i groza
obejmują go martwość; słańia się, chyla ku ziemi,
potrącany przez zbity krąg taneczników, który da-
remno chciał rozerwać; – a za głuchym dźwiękiem
wodzą się sztywno pary taneczne we wieniec uro-
czysty, powolny, pogodny – zwartym kołem, wesel-
nym –)

(Kogut pieje).

JASIEK

(nieprzytomny)

Pieje kur; ha, pieje kur...

CHOCHOŁ

(nieustawną muzyką przemożny)

Miałoś, chامية, złoty róg...

SUGEROWANE DZIEŁA

Literatura:

- Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*
- Julian Tuwim, *Bal w operze*
- Jerzy Andrzejewski, *Popiół i diament*
- Sławomir Mrozek, *Tango*

Malarstwo:

- Jacek Malczewski, *Melancholia*
- Jacek Malczewski, *Błędne koło*

Film:

- Andrzej Wajda, *Pan Tadeusz* (scena tańca)

PRZYKŁADOWY KONSPEKT

1. Wstęp

Rozpoznanie wstępne (epoka, autor, skąd pocho-
dzi fragment).

2. Rozwinięcie

A. Teza

Motyw tańca w dziele literackim może być diagno-
zą społeczeństwa.

B. Argumenty:

- chocholi taniec w *Weselu* diagnozą pogrążone-
go w marazmie, niezdolnego do czynu społeczeństwa
- symbolika tańca – poloneza w *Panu Tadeuszu*
- tango w dramacie Mrożka jako diagnoza społeczeństwa
- obraz Jacka Malczewskiego *Melancholia* jako diagnoza społeczeństwa poprzez taneczny ko-
rowód

3. ZAKOŃCZENIE

Powtórzenie i poparcie tezy.